

Hey, Wieliczka

Patrzę z zachwytem jak
Słońce się wkuwa promieniami w noc
Jakże gościnny sad
Konsystencją zbliżam się do rosy

Szepczesz w dialekcie traw
Śmieję się przez megafon z liścia bzu
Cząstko-wiązałkom precz
Niech nas nie zbierają z kwantowych pól

Zanim mnie połkniesz - skosztuj
Dosładzaj mnie
Ja nutę w tobie gorzką
Polukruję też
Zanim mnie połkniesz - skosztuj
Dosładzaj mnie
Ja nutę w tobie gorzką
Polukruję też